

# LOREIN, Złamania

motyle umarły  
a ramiona przykrył mróz  
i zórz polarnych  
nie zobaczę z tobą już

gdy łamiesz mi ręce, połam też ręce  
nie są potrzebne  
nie dotknę cię więcej  
i gdy odchodzisz  
to w środku mięknię  
połam mi ręce  
a w serce wbij nóż

uczucia padły  
roztrzaskały się o stół  
w tych ścianach bladych jeszcze pełno twoich snów

uczucia upadły  
roztrzaskały się o stół...